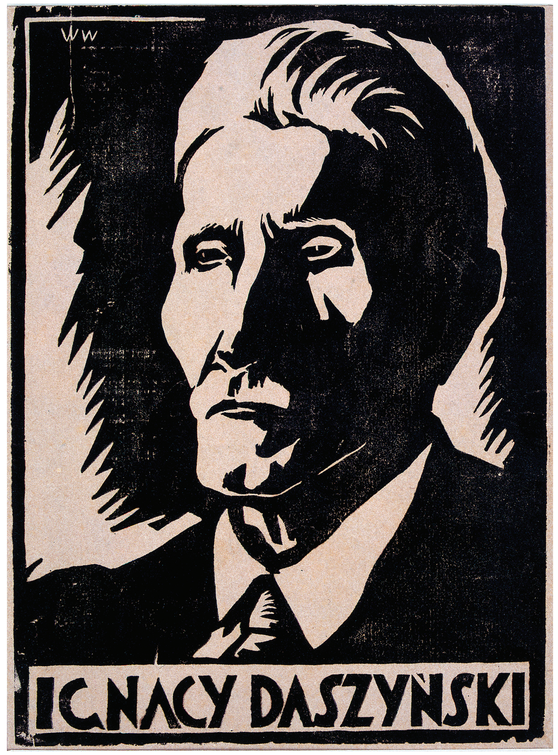
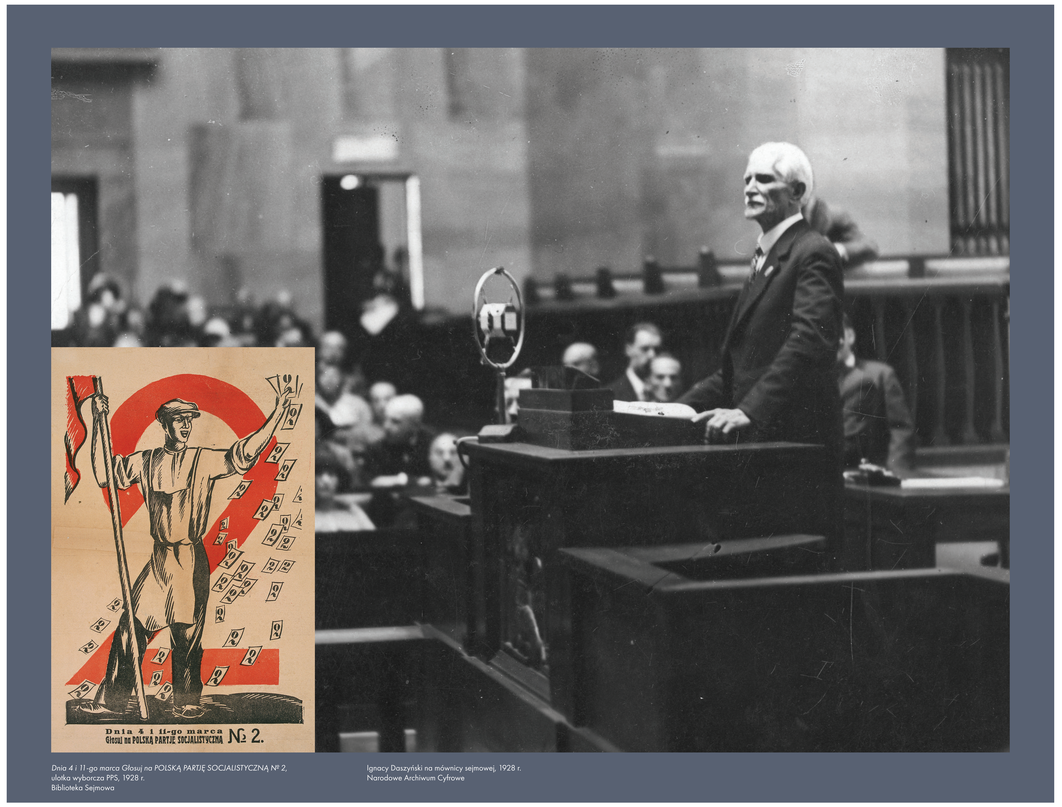


Portret Ignacego Daszyńskiego. Aut. Wacław Wąsowicz, Warszawa, ok. 1928 r.
Biblioteka Sejmowa



GŁOSUJ NA LISTĘ 2 POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ I KLASOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, plakat wyborczy PPS, 1928 r.
Biblioteka Sejmowa



Dnia 4 i 11-go marca Głosuj na POLSKĄ PARTJĘ SOCJALISTYCZNĄ Nº 2, ulotka wyborcza PPS, 1928 r.
Biblioteka Sejmowa

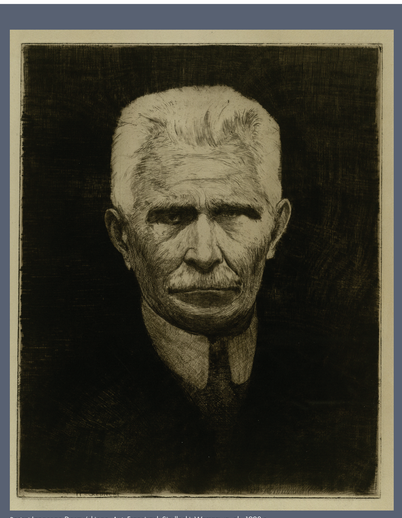
Ignacy Daszyński na mównicy sejmowej, 1928 r.
Narodowe Archiwum Cyfrowe

W OPOZYCJI ANTYSANACYJNEJ

Stosunek Ignacego Daszyńskiego do obozu piłsudczykowskiego z czasem uległ zmianie. Socjaliści postrzegali zwiększenie prerogatyw prezydenta przez sanację jako krok wstecz na drodze do umocnienia demokracji parlamentarnej w Polsce. PPS zagłosowała przeciw tzw. noweli sierpniowej, a 10 listopada 1926 r. Centralny Komitet Wykonawczy partii podjął uchwałę o przejściu do opozycji. Daszyński, jako znakomity publicysta i redaktor pism socjalistycznych, regularnie drukował artykuły krytykujące obóz piłsudczykowski.



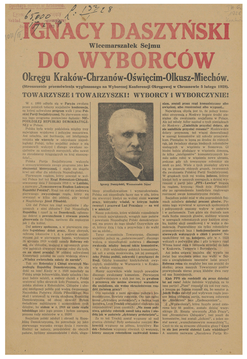
„Mucha" nr 8, 25.02.1927 r.
Polona



Portret Ignacego Daszyńskiego. Aut. Franciszek Siedlecki, Warszawa, ok. 1928 r.
Biblioteka Sejmowa



„Kuryer Literacko-Naukowy" nr 5, 30.01.1928 r.
Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa

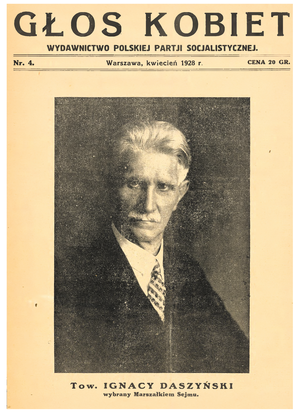




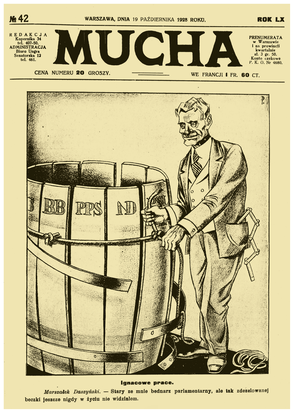
Ulotka wyborcza Ignacego Daszyńskiego, 1928 r.
Polona

MARSZAŁEK SEJMU II KADENCJI

Ignacy Daszyński w marcu 1928 r. w swoim okręgu wyborczym uzyskał 77470 głosów, co oznaczało pięćdziesięcioprocentowy wzrost liczby głosów w stosunku do wyborów w 1922 r.
Polska Partia Socjalistyczna zdobyła łącznie 1481279 głosów (13%). Daszyński stanął na czele 64-osobowego klubu poselskiego, największego z opozycyjnych wobec Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. 27 marca 1928 r. został wybrany na marszałka Sejmu.
Obejmując przewodnictwo, zapowiedział:
Wysoka Izbo! Dramatyczne posiedzenie dzisiejsze zakończyło się wyborem, który przyjmuję i po 30 z górą latach pracy parlamentarnej uważam za najchlubniejsze odznaczenie obywatelskiej służby. Jako Marszałek Sejmu będę strzegł praw i godności tej Wysokiej Izby, kierując się na urzędzie marszałkowskim zasadami sprawiedliwości i słuszności. Wiem dobrze, że moje urzędowanie marszałkowskie nie będzie funkcją beztroskiego życia. Polityki marszałkowskiej i żadnej innej uprawiać nie będę. Polityka jest rzeczą walczących często z sobą stronnictw, a nigdy Marszałka Sejmu. Harmonijna współpraca Rządu z Sejmem, współpraca lojalna, współpraca bez zadrażnień wzajemnych, zostanie przez Wysoką Izbę podjęta i przyjęta szczerą gotowością i rozwinięta ewentualnie do jaknajdalszych granic. Jednakowoż czujemy to wszyscy, że w trudnych warunkach ustrojowych naszego Państwa sama Wysoka Izba musi dokonać wewnętrznej poważnej pracy, aby mogła, jako czynnik pierwszorzędny, służyć dziełu naprawy i odbudowy Rzeczypospolitej i aby okazała się godnem przedstawicielstwem powszechnego głosowania.



„Głos Kobiet Polskich" nr 4, kwiecień 1928 r.
Polona



„Mucha" nr 42, 19.10.1928 r.
Polona



„Światowid" nr 15, 7.04.1928 r.
Polona

